



Superścieżka budzi i studzi emocje

2015-06-01

W gościnnych progach Krakowskiego Szkolnego Ośrodka Sportowego można było się przekonać, jak wiele emocji budzi projekt zagospodarowania obszaru między rondem Mogilskim i Grzegórzeckim.

Trzecia odsłona superścieżkowych warsztatów przeniosła się w teren, co pozwoliło skonfrontować stworzone do tej pory koncepcje z rzeczywistym miejscem ich realizacji. Główną rolę odgrywały już nie rozłożone na stołach mapy i makiety (choć, oczywiście, plastelina i wykałaczki pozostały w użyciu), a wizja lokalna bo większość grup warsztatowych wybrała się na spacer po okolicy KSOSu. Niektórym pozwoliło to zweryfikować ich dotychczasowe ustalenia, innym dało szansę na sprecyzowanie swoich pomysłów i przekonanie się, że półkilometrowy odcinek wzdłuż alei Powstania Warszawskiego może stać się naprawdę ciekawym i – wbrew pozorom – przyjaznym miejscem.

Co zrozumiałe, nie obyło się bez wątpliwości i problemów, z jakimi na warsztaty zgłosili się mieszkańcy Grzegórzek. Ich liczny udział cieszy podwójnie – nie tylko dlatego, że swoją wiedzą i doświadczeniem, wyniesionym z codziennego użytkowania tego terenu, wzbogacili prace warsztatowe. Dzięki konsultacjom z tutorami, a także wyjaśnieniom ze strony organizatorów i władz miasta udało się także odpowiedzieć przynajmniej na część ich trudnych pytań.

Czego najczęściej dotyczyły obawy? Mieszkańcy zarzucali organizatorom i architektom, że chcą wybetonować ostatnie trawniki i wyciąć resztkę rosnących przy ruchliwej arterii drzew, zabierając im cień i namiastkę spokoju w centrum miasta. Wątpliwości dotyczyły statusu prawnego projektowanych terenów, a także zapewnienia bezpieczeństwa na odnowionym obszarze, choćby w okolicy sądów i projektowanych biurów. O wzięcie pod uwagę pięćdziesięcioletniego dorobku KSOSu apelował z kolei jego dyrektor, Zdzisław Tracz, poddając pomysły co do organizacji administrowanej przez niego przestrzeni.

Wątpliwości rozwiewali architekci – profesor Romuald Loegler zwracał uwagę, że zieleń i uspokojenie ruchu to przyszłość wielkich miast, zaś projektowanie partycypacyjne z udziałem użytkowników terenu jest olbrzymią szansą na forsowanie ich pomysłów. Bartłomiej Kisielewski z Horizonte Studio tłumaczył, dlaczego warto otworzyć teren KSOSu dla mieszkańców, zachowując przy tym jego rekreacyjny charakter. Głos zabrał także przedstawiciel władz, radny Grzegorz Stawowy, przewodniczący Komisji Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska RMK, który wyjaśniał kwestie związane z własnością terenu i udziałem miasta w projekcie Superścieżki.

Zapewne nie wszystkie problematyczne kwestie udało się wyjaśnić, choć po długich dyskusjach mieszkańcy wydawali się spokojniejsi o przyszłość ich najbliższej okolicy. Idea warsztatów, realizująca się w stwierdzeniu „nic o nas bez nas”, została pozytywnie przyjęta, o czym niezbiecie świadczy fakt, że w trzech spotkaniach uczestniczyło w sumie blisko 200 osób, wśród których sporą część stanowili mieszkańcy Grzegórzek.

Kolejną okazją do dołożenia własnej cegiełki w projektowanym obszarze będą ostatnie warsztaty, które 13 czerwca powrócą do Małopolskiego Ogrodu Sztuki. W przestrzeni Klubokawiarni Pauza In



**Magiczny
Kraków**

Garden nastąpi zakończenie i podsumowanie prac projektowych, jak zwykle nie zabraknie także atrakcji dla najmłodszych projektantów. Początek spotkania o godzinie 10 (MOS, ul Rajska 12, wejście od strony ul. Szujskiego).

[GALERIA](#)